

## Okrywanie ciepłego

*Wróbelka ktoś zabił kamieniem,  
leży wróbelek na ziemi,  
pióreczka ma stargane u głowy.  
A któż cię, wróbelku, pochowa?*

Kazimiera Iłakowiczówna, *Nieżywy wróbelek*

### **Bez znieczulenia**

W celu identyfikacji zwierząt hodowlanych oraz domowych używa się wielu środków, a należą do nich między innymi: kolczykowanie, chipowanie, zakładanie opasek, tatuowanie, wypalanie czy wymrażanie. Trzy ostatnie metody, najradykałniejsze, sprawiają niesamowity ból i powinny być zakazane. Poszukując informacji o sposobach oznaczania zwierząt przeznaczonych na rzeź, trafiłem na tatuownicę uderzeniową. Przyrząd kształtem przypomina młotek, ale zamiast główki posiada dwie lub trzy prowadnice przytwierdzone do metalowej płytki, na której umieszczone są znaczniki (rząd cyfr lub liter), wykonane z drobnych igieł, które po uderzeniu w grzbiet zwierzęcia pozostawiają numer siedziby stada. Na stronie sprzedawcy zawarto również ostrzeżenie: „Tatuownica uderzeniowa może być używana tylko u tuczników przeznaczonych na rzeź!!! Uderzenie tatuownicą tej wielkości mogłoby zabić prosiaka, a maciorę długotrwale okaleczyć” [“Tatuownica”]. W Ameryce Północnej, Brazylii i Argentynie, gdzie gospodarze hodują głównie bydło mięsne, nadal stosuje się wypalanie i wymrażanie, które nie są efektywnymi metodami; znaki bardzo szybko znikają lub są niemal niewidoczne, a zwierzęta poddawane znakowaniu doświadczają niewiarygodnego cierpienia. Wymienione praktyki przypadają na ostatnie dni osobników przeznaczonych na ubój, a przecież sam

proces hodowli i transportu często przebiega w równie okrutny sposób. Zbyt duża liczba zwierząt zamkniętych w boksach, klatkach czy zagrodach wywołuje akty kanibalizmu i uszkodzenia narządów, co skutkuje pojawianiem się licznych infekcji i prowadzi do rozprzestrzeniania się chorób oraz śmierci. W zbiorze *W obronie zwierząt* pod redakcją Petera Singera znalazło się wiele opisów praktyk, które powodują cierpienie zwierząt, ale te najbardziej przerażające dotyczą hodowli przemysłowych. Jak piszą autorzy artykułu poświęconego nowoczesnej masowej hodowli zwierząt, obecne tam patologie wykraczają poza przeświadczenie o sielankowości gospodarstw wiejskich:

W tym samym czasie, kiedy indykom i kurczętom obcina się dzioby, ucina się im również części palców, często za pomocą tego samego narzędzia z gorącym nożem. [...] Obcina się także grzebienie kogutów i korale indyków, co ma zapobiegać ich zranieniu, jako że uszkodzenia ciała wpływają negatywnie na produkcję. Wszystkie te zabiegi są wykonywane bez znieczulenia [Mason and Finelli 165].

### **Czarne fotele są bardzo zimne**

Rynek skórzanych towarów luksusowych, a w szczególności pewna francuska marka, odnotował w 2022 roku jeden z najlepszych wyników sprzedaży ostatnich lat. Wciąż fascynują nas torebki ze skóry krokodyli, futra z norek, rękawiczki ocieplane owczą wełną czy kostiumy karnawałowe wytwarzane ze strusich piór. Skóra nie jest produktem ubocznym hodowli zwierząt. W fermach, które specjalizują się w pozyskiwaniu jak najlepszej jakości skór, dbałość o żywe istoty jest większa, co pozwala zapewnić dobrą jakość sprzedawanych produktów i przekłada się na zysk. W dużo gorszej sytuacji znajdują się zwierzęta przeznaczone na rzeź, które przetrzymywane w nieodpowiednich warunkach – za małych klatkach, zimnych pomieszczeniach, bez stałego dostępu do wody, świeżego powietrza, pomocy weterynarza – skazane są na powolne umieranie w cierpieniu i strachu.

Od kilku lat obserwujemy spadek liczby ferm futerkowych w naszym kraju.

Spośród wyszczególnionych przez Inspekcję Weterynaryjną 845 ferm w 2020 r. działało 810. Kilka lat temu funkcjonowały w Polsce łącznie 1144 fermy. Oznaczałoby to redukcję ich liczby o 29%. [...] Na dziś ten spadek jest jeszcze większy. Kolejne fermy zostały zamknięte w drugiej połowie 2020 r. oraz w ciągu 2021 r. [Urbański and Iwański 20].

Warmińsko-mazurskie jest pierwszym województwem w Polsce, na terenie którego nie ma żadnej czynnej fermy zwierząt futrzarskich. Dla odmiany rząd Norwegii już w 2018 roku całkowicie zakazał hodowli zwierząt futerkowych, a po pięciu latach zamknęło ostatnią z funkcjonujących w tym kraju ferm.

Okrywanie ludzkiej skóry skórą nie-ludzi jest działaniem wzbudzającym skrajne odczucia. Znaczna część społeczeństwa stroni od wkładania skórzanych rzeczy bezpośrednio na nagie ciało. Każdy kontakt z wykonanymi ze skóry meblami jest chłodny. Zimna część Innego spotyka się z ciepłym człowieczym ciałem, sprawiając, że śmierć

zwierząt wkrada się do życia codziennego. Końskie włosie splata się z ludzkimi włosami, skórzane paski przylegają do nadgarstków, pokrowce chronią ekrany naszych telefonów przed stłuczeniem, dywany zapewniają stopom ciepło, a długie rzemyki oplatają szyje. Kontakt z obrobioną, suchą skórą innych stworzeń jest czymś powszechnym. Lubimy bliskość cudzych organów, ale tylko tych estetycznych i pachnących, dopuszczamy do siebie rzeczy spełniające określone kryteria. Każdy produkt, który trafia do sprzedaży, ma długą i nieprzyjemną historię. Zanim płyty skóry dotrą do kaletników, gdzieś na świecie ginie zwierzę. I kolejne. Gdy czas przeznaczony na hodowlę dobiega końca, rozpoczyna się lub trwa w najlepsze dalszy proces realizacji śmiercionośnego łańcucha, a warunki, w których przebywają nie-ludzie, często są zatrważające. Stronię od przytaczania trudnych do czytania opisów mordu na bezbronnych stworzeniach, ale pragnę zaznaczyć, że giną one w niewierzących warunkach, traktowane są jak bezwartościowe przedmioty.

Przebywanie w leśniczówkach, domach myśliwych czy noclegowniach wypełnionych czaszkami, skórami i spreparowanymi zwierzętami jest granicznym przeżyciem. Upadający patriarchalny porządek stworzył koncept silnego mężczyzny, który potrafi upolować zwierzę, nakarmić rodzinę, a następnie zawiesić na ścianie dowód triumfu nad słabszymi istotami. Sam proces skórowania nie należy do najprostszych i dzieli się na kilka etapów. Na potrzeby tego tekstu zapoznałem się z jego przebiegiem na przykładzie szynszyli, „w przypadku których Polska jest światowym liderem zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym, o czym świadczą trofea zdobywane na wystawach zwierząt [Krajowy Związek]. Przeznaczone na skórowanie zwierzęta powinny mieć lśniące futro, charakteryzujące się sprężystością i odpowiednimi strefami barwnymi. Po rozcięciu skóry wzdłuż środkowej linii brzucha zostaje ona oddzielona, oczyszczona i przypięta pinezkami do płyty pilśniowej na kilka dni. Za dobrej jakości skórę należy zapłacić około 400 złotych, a do uszycia jednego futra należy uśmiercić od 100 do 150 gryzoni. Wyczuwając zagrożenie, szynszyle wydają charakterystyczny odgłos, który ostrzega pozostałe osobniki i komunikuje, że w pobliżu znajduje się wróg. Kiedy przebywałem w pobliżu ферmy, dźwięk przeszywał ciszę wiosennego spaceru. Oznaką wielkiego szczęścia szynszyli jest tak zwany popkorning, czyli radosne podskakiwanie, znane każdemu opiekunowi.

### **Centralne obwody**

Według badań opublikowanych przez doktor Robyn Crook, neurobiolożkę z Uniwersytetu Stanowego w San Francisco, ośmiornice odczuwają zarówno ból fizyczny, jak i emocjonalny. Badaczka zastosowała w swoim laboratorium protokoły badania bólu identyczne z tymi, które stosuje się w badaniach nad gryzoniami [Mazur].

To niezwykle odkrycie z pewnością zmieni optykę postrzegania bezkręgowców oraz ogólne przeświadczenie na temat bólu wśród nieludzkich zwierząt. Jak donoszą strony z przepisami kulinarnymi, ośmiornicy nie jada się na surowo. Istnieją jednak kuchnie, które serwują żywe ciała morskich zwierząt. W Korei jada się tradycyjną potrawę nazywaną sannakji z żywymi częściami ośmiornicy, w Chinach pływające w naczyniach krewetki zalewane są tradycyjną chińską wódką Baijiu i po upływie kwadransa spożywane. Elementem pochodzącej z Japonii sztuki sashimi jest ikizukuri, czyli podawanie żywej ryby, która po ogłuszeniu przez kucharza (nie zabiciu) jest pozbawiana lusek

i wnętrzości. Tak przygotowane i pokrojone ciało ryby trafia na talerz osób odwiedzających restaurację. Fragmenty tułowia poruszają się jeszcze przez kilkanaście minut, poddając się naciskom noża i widelca w trakcie spożywania posiłku.

Przenieśmy się do jezior, rzek, mórz i oceanów. Dotknijmy ciepłej i zimnej wody, umieścimy na języku słone i słodkie, przyjrzyjmy się temu, co krystaliczne, i temu, co mętne. Pozwólmy na pokrycie naszych ciał glonami i wodorostami, na kontakt z kamieniami, piaskiem, korzeniami i innymi podziemnymi istotami. Podróż do świata wody może być naprawdę fascynująca i choć jako ludzkość wyrządzamy sporo szkód, powinniśmy powrócić do tego, co nas ukształtowało i pozwoliło znaleźć się w obecnym miejscu. Przemoc wobec Innych pojawia się również z dala od zabudowań i sztucznych hodowli, a coraz częściej jest następstwem nieracjonalnych zachowań człowieka – zła gospodarka odpadami, nieodpowiednie odprowadzanie ścieków, używanie nawozów, nieprawidłowa melioracja czy zbyt intensywne wydobywanie surowców naturalnych.

W sierpniu 2022 roku w Odrze zakwitły złote algi, co było pierwszym tego typu przypadkiem w naszym kraju. Następstwem tego zjawiska okazało się zatrucie rzeki na odcinku 500 kilometrów, wyłowienie ponad 360 ton ciał organizmów żywych oraz olbrzymie zanieczyszczenie przyległych terenów, a także mniejszych zbiorników wodnych. Obrazy uśmierconych ryb, unoszących się na mętnej wodzie, które wylawiano koparkami, przerażały. Katastrofa stała się tematem we wszystkich większych europejskich dziennikach, gdzie określano ją jako jedną z największych we współczesnej Europie. Wytwarzane przez glony toksyny okazały się trucizną dla organizmów żyjących w Odrze, które następnie stały się pokarmem dla ptaków.

W raporcie opublikowanym przez Zespół ds. sytuacji na rzece Odrze znalazło się kilka informacji, które nie pozwalają z optymizmem patrzeć na stan ochrony środowiska w Polsce. Przyczyny katastrofy wynikały z dużego poziomu zasolenia, ale:

[z] pewnością na stężenia substancji występujących w wodach Odry wpływ mają warunki pogodowe (np. występowanie nawalnych deszczy w górnym biegu rzeki), czy też zmiany klimatu i związane z tym długo utrzymujące się wysokie temperatury oraz niski stan wód, co szczególnie jest widoczne w dolnym odcinku Odry, który cechuje się dodatkowo dużym wpływem oddziaływania zasolonych wód Zalewu Szczecińskiego [Instytut Ochrony Środowiska].

Postępujące zmiany klimatu powinny prowadzić do zdecydowanych działań, które możemy obserwować między innymi we Francji<sup>1</sup>. W trakcie zatrucia Odry zginęła duża część populacji ryb chronionych – różanki i kozy pospolitej, a także jesiotra ostro-nosego. O skali zanieczyszczeń mogliśmy się również dowiedzieć, obserwując małże, które są najlepszym informatorem dotyczącym stanu jakości wód.

Lato ubiegłego roku było bardzo ciepłe. Słońce odbijało się od kolorowych łusek martwych ryb i oślepiało osoby zgromadzone na brzegu rzeki. Woda płynęła powoli,

1 Emmanuel Macron, prezydent Francji, minionej zimy wprowadził plan oszczędzania energii, a obecnie trwają prace nad podobnym rozwiązaniem dotyczącym wody w związku z tragicznym stanem wód gruntowych w kraju oraz narastającymi suszami.

ledwo zauważalnie kołysała się między suchymi i spierzchłymi brzegami. Odra opadała z sił w towarzystwie dźwięku motorówek i koparek. Psujące się ciała ryb wytwarzały silny odór, który stał się zapachem rzeki, niegdyś czystej i pełnej sił. Proces odzyskiwania odporności i odbudowy zajmie kilka lat, a we wspomnianym raporcie czytamy: „Można przypuszczać, że przy zaistnieniu podobnych czynników może w przyszłości dojść do podobnych sytuacji masowych zakwitów” [Instytut Ochrony Środowiska]. Czy jesiotr ostronosy jest pod ochroną?

### **Wyjście awaryjne z gorącej szklarni**

Według danych zawartych w raporcie opublikowanym przez Intergovernmental Panel on Climate Change (IPCC) globalne ocieplenie w 2100 roku, zakładając bardzo wysoką emisję gazów cieplarnianych, może wzrosnąć nawet o 4,4°C [Intergovernmental Panel on Climate Change]. Jest to najgorszy scenariusz dla naszej planety. Co prawda porozumienia zawarte na szczycie klimatycznym COP26 w listopadzie 2021 roku zmniejszyły prawdopodobieństwo takich następstw, ale nadal są one możliwe. Wymaga to jednak wprowadzenia wielu zmian, które pozwoliłyby ograniczyć postępującą katastrofę klimatyczną i zapewnić kolejnym pokoleniom istot zamieszkujących Ziemię odpowiednie warunki do życia. Potrzebne są natychmiastowe przemiany we wszystkich sektorach, a w szczególności w rolnictwie, leśnictwie, gospodarce wodnej i lądowej, aby zredukować emisję dwutlenku węgla i przyczynić się do poprawienia stanu ekosystemów.

W 1991 roku w Arizonie uruchomiono projekt Biosfera 2 – na powierzchni zajmującej blisko 1,5 hektara zbudowano szczelną konstrukcję ze szkła i stali, w której zamieszkało osiem osób (cztery kobiety i czterech mężczyzn). Kompleks zaprojektowany przez Johnna Allena, ekologa i inżyniera, został w całości sfinansowany przez amerykańskiego miliardera Edwarda Bassa. Mieszkańcy mieli do dyspozycji pięć dzikich biotopów: pustynię, sawannę, las deszczowy, bagna, niewielkie morze. Na potrzeby projektu stworzono również pola, ogrody warzywne, laboratoria i pomieszczenia mieszkalne. Żywność stanowiły rośliny pochodzące z własnych upraw oraz zwierzęta hodowane przez uczestników eksperymentu. Założeniem twórców była możliwość samoistnego zaopatrywania się przez ekosystem we wszystkie niezbędne produkty, tworząc zamknięty cykl biologiczny [To Interesujące]. Na etapie projektu nie przewidziano jednak wielu sytuacji, które doprowadziły do problemów z tlenem, żywnością, zdrowiem uczestników, a także kontaktów międzyludzkich. Eksperyment spotkał się z krytyką, a po dwóch latach zdecydowano się na jego przerwaniu. Plan stworzenia całkowicie niezależnego miniasta okazał się nieudaną próbą przejęcia całkowitej kontroli nad przyrodą przez człowieka. Wysiłek jego autorów nie poszedł na marne i po trzydziestu latach pozwala na analizę przypadków i rozmyślenia dotyczące stale postępującego antropocentryzmu.

Obraz szklarni lub tuneli foliowych znajdujących się przy domach jednorodzinnych, na działkach czy w gospodarstwach rolnych jeszcze kilkanaście lat temu był czymś niezwykle popularnym. W szklanej lub foliowej konstrukcji, tuż po ustąpieniu ostrej zimy, co obecnie trudno jednoznacznie określić, nasadzano najbardziej popularne warzywa, wybrane owoce oraz zioła. Wraz ze wzrostem temperatury powietrza transparentne ściany pokrywała skraplająca się woda, a roślinność rosła w bardzo szybkim tempie. Gdy upał stawał się nie do zniesienia, ziemia wymagała ciągłego nawadniania, a liście coraz

częściej zmieniały intensywny zielony kolor w wyblakłą żółć. Zmiana warunków uprawy sprawiała, że na owocach i warzywach zaczęły pojawiać się ciemne plamy, zmarszczki, suche i gnijące powierzchnie.

Ileż śmiechu dostarczają nam mainstreamowe gagi, w których mało rozgarnięty mężczyzna w szarym garniturze ślizga się na skórce od banana i upada na ziemię. Powszechnie przyjęliśmy również obraz plasterów ogórka rozłożonych na twarzy, widok suszonych skórek pomarańczy i jabłek oraz świecących nocą wyszczerzonym uśmiechem wielkich dyni. Powłoki chroniące części roślinności przeznaczonej do spożycia stały się wyznacznikiem jakości produktów, które mają zadowolić najbardziej wymagających klientów marketów. Wszystkie odstępstwa od kanonu piękna owoców i warzyw lądują w koszach na śmieci, dzikich wysypiskach czy lasach, chociaż napawa optymizmem trend sprzedaży takich towarów w niższej cenie.

Lubimy gładzić miękką powierzchnię jasnopomarańczowych brzoskwiń, fioletowych winogron i mięsistego aloesu. Liście ziół służą nam do alternatywnych metod leczenia, odstraszenia owadów lub dekorowania wnętrz mieszkań. Dbamy o domowe rośliny, myjemy ich liście, zapewniamy wodę i słoneczne stanowiska. Projekcje palmowych liści na ścianach, które bezinteresownie uruchamia zachodzące słońce, są wizualnym arcydziełem. Równie atrakcyjna jest roślinność porastająca chodniki, nieużytki, parki, lasy, puszcze, brzegi rzek i zbocza gór. Warto zboczyć z trasy, alejki czy rozgrzanego asfaltu, by dostrzec Innego. Może nie będzie pokryty kolorowymi kwiatami, nie zapewni nam soczystych owoców, ale z całą pewnością dostarczy tlenu, cienia i przyjemnego chłodu w upalne dni.

### **Nocny spacer**

W wykonanym w 1896 roku przez Stanisława Wyspiańskiego osobistym zielniku znalazło się około 120 obrazów narysowanych ołówkiem i pomalowanych akwarelami. Każda z rycin opatrzona została nazwą oraz autorskim opisem, które odbiegały od tych zawartych w atlasach i encyklopedii. Wyspiański wykorzystał swoją artystyczną duszę i określił firletkę – „gwiazdą różową”, żmijowiec – „dzikusiem niebieskim”, pierwiosnek – „fontanką żółtą”, a groszek leśny nazwał „mieniącym się kwiatkiem wiśniowo-liliowo-błękitnym”.

Żyłoby się nam lepiej, gdyby każdy choć w niewielkim stopniu przyjrzał się otaczającej go florzce, pochylił się nad miejską i wiejską roślinnością, zajrzał do parku lub lasu, przeszedł się koło bagien i brzegów zbiorników wodnych. O ile kontakt z roślinami w trakcie dnia jest niemal nieunikniony, o tyle nocne spacerowanie mogą dostarczyć wyjątkowych przeżyć i ciekawych obserwacji. Po zachodzie letniego słońca, gdy temperatura powietrza obniża się, niebo staje się ciemniejsze, a powierzchnia ziemi pokrywa się ciepłą rosą, możemy dotknąć, poczuć i posłuchać nocnego życia roślin, którym często towarzyszą funkcjonujące nocą zwierzęta.

Tuż po zmierzchu po dzikiej stronie Wisły płynącej przez Warszawę odbywa się prawdziwe przebudzenie roślin i zwierząt. Na brzegu rzeki kąpią się bobry, którym towarzyszy stado latających nietoperzy. Zgarbione w trakcie dnia trawy, kwiaty i drzewa rozkładają swoje kończyny, izolując przy tym ostatnie światła ustępującego dnia. W krzewach, między opadłymi gałęziami i liśćmi, poruszają się jeże, myszy, szczury, chrabąszcze i pająki. W tym niemal dwumilionowym mieście powstała ostoja zapewniająca

skrawek w miarę bezpiecznego miejsca na nocne rozrywki. Nawet duża ilość komarów nie odstrasza kilku pasjonatów wędrówek gęsto porośniętymi odcinkami, którzy często w towarzystwie psów przemierzają zielone kilometry. Kolejny dzień prowadzi człowieka do centrum, do betonu, asfaltu i suchej ziemi. Miejsca poddane całkowitej kontroli. Przestrzeni przyczyniających się do postępujących zmian klimatycznych i zanikania kolejnych gatunków roślin i zwierząt.

#### Lista prac cytowanych

- Instytut Ochrony Środowiska – Państwowy Instytut Badawczy. “Raport kończący prace zespołu ds. sytuacji na Odrze”. *Instytut Ochrony Środowiska – Państwowy Instytut Badawczy*, 2022, <https://ios.edu.pl/wp-content/uploads/2022/12/raport-konczacy-prace-zespołu-ds-sytuacji-w-odrze-2.pdf>.
- Intergovernmental Panel on Climate Change. “Sixth Assessment Report”. *Intergovernmental Panel on Climate Change*, 20 Mar. 2023, [https://report.ipcc.ch/ar6syr/pdf/IPCC\\_AR6\\_SYR\\_LongerReport.pdf](https://report.ipcc.ch/ar6syr/pdf/IPCC_AR6_SYR_LongerReport.pdf).
- Krajowy Związek Hodowców Szynszyli z siedzibą w Myślenicach. “Stanowisko Krajowego Związku Hodowców Szynszyli w sprawie Ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz niektórych innych ustaw”. *Lubelska Izba Rolnicza*, 18 września 2020, <https://www.lir.lublin.pl/images/dok20/kzhs-st.pdf>
- Mason, Jim, and Mary Finelli. “Nowa, wspaniała ferma?”. *W obronie zwierząt*, edited by Peter Singer, translated by Monika Betley, Czarna Owca, 2021, pp. 152-179.
- Mazur, Katarzyna. “Ośmiornice odczuwają nie tylko ból fizyczny, ale również emocjonalny. Sensacyjne badania nad głowonogami”. *National Geographic*, 10 maja 2022, [https://www.national-geographic.pl/artukul/osmiornice-odczuwaja-nie-tylko-bol-fizyczny-ale-i-emocjonalny?fbclid=IwAR3d\\_AD6dUonQS23FD2Qg8DouD8zHHE96MoyqQnaflseufO-5exCn4dEbwo](https://www.national-geographic.pl/artukul/osmiornice-odczuwaja-nie-tylko-bol-fizyczny-ale-i-emocjonalny?fbclid=IwAR3d_AD6dUonQS23FD2Qg8DouD8zHHE96MoyqQnaflseufO-5exCn4dEbwo).
- “Tatuownica uderzeniowa”. *e-horse*, <https://e-horse.pl/pl/p/Tatuownica=-uderzeniowa710/?fbclid=IwARo6P1pJMHFMSbojKBXBqvALi6L6jWfIEwSdq1FM5jOOunup5WTniVZD8>.
- To Interesujące. “Projekt »Biosfera 2«. Dlaczego Raj Zamienił Się W Piekło?”. *YouTube*, 21 listopada 2020, <https://www.youtube.com/watch?v=Xd-6Uowu4JU>
- Urbański, Jarosław, and Mikołaj Iwański. *Ocena sytuacji branży hodowli zwierząt futerkowych i jej wpływu na polską gospodarkę. Zachodni Ośrodek Badań Społecznych i Ekonomicznych*, 2018; [https://www.academia.edu/36260893/Ocena\\_sytuacji\\_branży\\_hodowli\\_zwierząt\\_futerkowych\\_i\\_jej\\_wpływu\\_na\\_polską\\_gospodarkę\\_Ocena\\_sytuacji\\_branży\\_hodowli\\_zwierząt\\_futerkowych\\_i\\_jej\\_wpływu\\_na\\_polską\\_gospodarkę](https://www.academia.edu/36260893/Ocena_sytuacji_branży_hodowli_zwierząt_futerkowych_i_jej_wpływu_na_polską_gospodarkę_Ocena_sytuacji_branży_hodowli_zwierząt_futerkowych_i_jej_wpływu_na_polską_gospodarkę).